

Ze świata

ZGODNIE Z PLANEM do-
wództwa Zjednoczonych Sił
Zbrojnych Układu Warszaw-
skiego, w dniach od 23 lipca
do 2 sierpnia 1969 r. na tery-
torium NRD, PRL, ZSRR i
CSRS przeprowadzono ćwicze-
nia lotnictwa WP, Armii Ra-
dzieckiej i Czechosłowackiej
Armii Ludowej.

PAPIEŻ PAWEŁ VI zako-
ńczył wizytę w Afryce. Prze-
bywał on w Kampali, stolicy
Ugandy, gdzie odbywała się
ogólnafrkańska konferencja
biskupów katolickich. Paweł
VI potępił wszelkie zbrojne
konflikty w Afryce i przejawy
dyskryminacji rasowej. Usilo-
wał on przekonać przedstawicieli
Nigerii i Biafry o ko-
nieczności pójścia na kompro-
mis i zakończenia trwającej
między nimi wojny.

JAK DONOSI Z HANOWERU
Agencja DN, deportowani z
Berlina zachodniego, przeciw-
nicy służby wojskowej w Bun-
deswehrze mają stanąć przed
sądem pod zarzutem „dezercji”.
Biuletyn zachodnioberm-
ski „Extra-Dienst” podał, iż
policja brutalnie pobita depor-
towanych przeciwników służ-
by wojskowej.

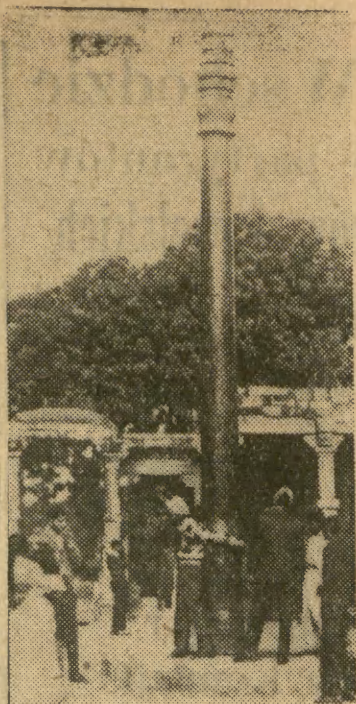
Samolot

wpadł do jeziora

**Płatwonurkowie
uratowali 45 osób**

PARYŻ
Samolot pasażerski „Caravelle”
należący do włoskich linii lotni-
czych „Alitalia” — uległ 2 bm.
katastrofie. W chwili podchodze-
nia do lądowania, maszyna ta z 37
pasażerami i 8 członkami załogi
na pokładzie runęła do jeziora w
pobliżu portu lotniczego w Mar-
sylu.

Na miejsce katastrofy sprowa-
dzono nurków, którzy wydostali
z wnętrza samolotu wszystkich
pasażerów. Jedynie dwóch z nich
doznało lekkich obrażeń.



Tajemnicza kolumna

W pobliżu Delhi stoi kolumna z
kutego żelaza. Jej wysokość wy-
nosi 7 m, waga — 8 t. Wzbudza
ona zainteresowanie naukowców
tym, że w czasie, kiedy była wy-
konana, w 415 r., hinduskim mi-
strzom nieznana była jeszcze tech-
nika kucia wielotonowych brył
żelaza. Drugą zagadką jest to, że
na 15,5 wieku liczące kolumnie
nie ma śladu rdzy. A ludowe po-
danie, związane z tajemniczą ko-
łumną mówi, że kto zdoła ją ob-
jać (stojąc tyłem), tego czeka
szczęście i spełnienie życzeń...

CAF — TASS

W 81 dni dookoła świata

Nowozelandzki pilot Cliff Tait
powrócił i bm. do rodzinnego
miasta Hamilton z samotnego lo-
tu dookoła świata na małym
jednomotorowym samolocie. Lot
trwał 81 dni, samolot w powie-
trzu był przez 216 godzin.

200 tysięcy krakowian opuściło w niedzielę rozpalone mury miasta

Gigantyczny wąż samochodów na trasie do Zakopanego

Pod znakiem kanikuly minęła
niedziela w kraju. We wcze-
snych godzinach porannych ty-
siące mieszkańców miast wyru-
szyło nad brzegi jezior i rzek, do
lasów. Kolumny samochodów, au-
tokarów fabrycznych, motocykli
wypełniły szosy i drogi wiodące
do znanych miejscowości wy-
poczynkowych. Rekordowy tłok pa-

nował na miejskich plażach i w
parkach.

Blisko 200 tys. osób opuściło mury
Krakowa. Autostradą Kraków —
Zakopane przejechało między
godziną 5,00 a 7,00 ponad półtora
tysiąca samochodów i autobusów.
Tłok panował na turystycznych
szlakach woj. krakowskiego a
szczególnie w Ojcowskim Parku
Narodowym. PKS i PKP uruchomi-
ły dodatkowe autobusy i pociągi.

W dobrze na ogół zaopatrzonych
bufetach i kioskach szybko jed-
nak zabrakło napojów orzeźwia-
jących, po południu pomysłowi
„handlowcy” sprzedawali wodę
zróżnlaną po 2 zł za szklankę.

Z przeprowadzonego ostatnio
podsumowania wynika że Zako-
pane obronną ręką wyszło z lip-
cowego obciążenia. Szacuje się, że
w sierpniu frekwencja będzie
również duża — stolica Tatr spo-
dziwiała się w tym okresie powyżej
600 tysięcy gości.

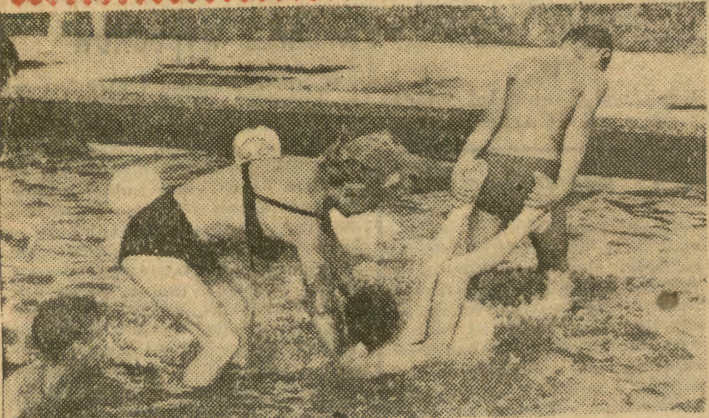
W lipcu przebywali w Zako-
pance cudzoziemcy prawie ze
wszystkich krajów Europy, a tak-
że grupy rodaków zza Oceanu.
Wielu gości z zagranicy poczyni-
ło od razu rezerwacje miejsc na
najbliższy sezon zimowy a nawet
letni w przyszłym roku.

Dla sierpniowych gości Zako-
pane szykuje nie lada niespodziankę

Wielki Park Narodowy powstanie w Bieszczadach

W Bieszczadach przystąpi się z
początkiem przyszłego roku do
urządzenia Parku Narodowego o
powierzchni ok. 5.600 ha.

Będzie to park „dwukomplekso-
wy”; znaczną jego część stanowić
będą tereny w rejonie Ustrzyk
Górnych, z takimi m. in. szczyta-
mi górnymi jak Halicz, Tarnica,
Krzemiń. Natomiast ok. 250 hek-
tarowa enklawa obejmie rejon
połoniny caryńskiej. Ok. 700 ha
parku będzie rezerwatem ścisłym,
objmującym przede wszystkim
połoniny z ich roślinnością i ota-
czające je obrzeża lasów.



Właściwie to, tylko tak można było wytrzymać.

Fot. — CAF

Cena 50 gr^A

echo



KRAKOWA

ROK XXIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 180 (7445)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, poniedziałek 4 sierpnia 1969 r.

W Moskwie

W ciągu doby

temperatura

spadła

o 25 stopni C



MOSKWA

Po stosunkowo ciepłym ostat-
nim tygodniu, w nocy z soboty
na niedzielę nastąpiło w Moskwie
gwałtowne ochłodzenie. Tempera-
tura spadła w ciągu doby o bli-
sko 25 stopni — z przeszło 30 do 5.
Chłód potęguje jeszcze gwałtowny
północny wiatr i obfite opady de-
szczy.

Na Dalekiej Północy Związku
Radzieckiego, zanotowano pierw-
sze opady mokrego śniegu. Fala
zimna objęła również południowe
rejonu ZSRR.

W sumie tegoroczne lato w Mo-
skwie można uznać za wyjątkowo
nieudane.



W nocy z niedzielą na poniedziałek
na ulicach Belfastu, stolicy
Irlandii Północnej, znów toczyły
się walki między ludnością kato-
licką i protestantami. Rozpoczęły
się one w sobotę i według ostat-
nich doniesień, dziś rano jeszcze
trwały. Katolicy, którzy stanowią
mniejszość, od długiego czasu do-
magają się przyznania im rów-
nych z protestantami praw. Nie
rozwiązany problem doprowadza
do wybuchu konfliktów. Ulice
Belfastu pokryte są barykadami.
Po pierwszej nocy walk, rannych
było ponad 80 osób. Trwające w
Belfaście walki pomiędzy katoli-
kami i protestantami określa się
jako najgroźniejsze od 30 lat. Na
zdjęciu: Policja próbuje opanować
sytuację.

CAF

— Ludmiła Sawieliewa
— Sophia Loren
— i Marcello Mastroianni
wystąpią w filmie
„Słonecznik”

Malownicze okolice ukraiń-
skiego miasta Połtawa, stanowią
tło filmu fabularnego, wło-
skiego reżysera Vittorio de
Siki. Tu właśnie nakręcane są
zdzjęcia jednego z epizodów
filmu „Słonecznik” według
scenariusza Cesare Zavattiniego
i Georgija Mdiwaniego
(ZSRR).

W filmie tym wystąpią czo-
łowi artyści: Ludmiła Sawie-
liewa, (zdobyła ogromną popu-
larność po nakręceniu filmu
„Wojna i pokój”, gdzie wy-
stąpiła w roli Nataszy). Sop-
hia Loren, oraz Marcello Ma-
stroianni.

W rozmowie z dziennikarza-
mi, reż. de Sica powiedział, że
uważa za obowiązek swą
twórczością walczyć przeciwko
wojnie, która powoduje o-
gromne nieszczęścia, rozbija
rodziny, niszczy bezcenne
skarby kultury.

Akcja „Echa” i ZMS

Dziękujemy...

Załoga orbisowskiego hotelu „Cracovia”, była jednym z
pierwszych uczestników naszej akcji fundowania książeczek
mieszkańców PKO. Swój dar pracownicy „Cracovii” prze-
kazali wychowawce Domu Dziecka nr 3 — Krysi, uczninicy
Technikum Hotelarskiego w Zakopanem. Mimo odległości kon-
takty zostały utrzymane, a po ukończeniu nauki — o czym
zapewnił nas dyrektor naczelny Hotelu — Ryszard Wiecezorek —
Krysią ma zapewnioną pracę w „Cracovii”.

Tak więc załoga Hotelu „Cracovia” powiększyła grono fun-
datorów, którzy nie poprzestali na samym akcie wręczenia
książeczki. Serdecznie dziękujemy!

(mar)

Pod numerem 57022

patent

na przywracanie życia

Pracownicy huty „Batory”
autorami cennego wynalazku

Inż. Jerzy Malec oraz A-
drian Piela — pracownicy
huty „Batory” w Chorzowie,
są autorami cennego wynalaz-
ku, umożliwiającego udziele-
nie natychmiastowej pomocy
w wypadku zatrucia gazem,

porażenia prądem lub utonię-
cia. Wynalazcy otrzymali o-
statnio patent PRL nr 57022
na bardzo pomysłowy aparat
do sztucznego oddychania.

Konstrukcja tego urządze-
nia umożliwia stosowanie zna-
nej metody „usta—usta”, z tym
jednak, że powietrze z ust o-
soby ratującej przechodzi
przez specjalny przewód i w
trakcie tego zostaje wzbogaco-
ne w tlen.

Aparat do sztucznego oddy-
chania wchodzi w skład spe-
cjalnego, przenośnego zestawu
ratowniczego do przeprowa-
dzania reanimacji, opracowa-
nego również przez wspomnia-
nych wynalazców. W hucie
„Batory” wykonano dotych-
czas 45 takich zestawów. Dzię-
ki cennemu wynalazkowi już
dwukrotnie uratowano ludzkie
życie.

Z frontu wietnamskiego

LONDYN, PARYŻ

Jak podaje AFP — w nocy
z niedzielą na poniedziałek w
Wietnamie południowym do-
szło do sporadycznych walk
między siłami wyzwolczymi
a wojskami agresora.

Benzyna i olej to nie wszystko

Zaopatrzenie nawaliło Nie dowieźli

— oto co słyszą najczęściej klienci stacji benzynowych

Znajdujemy się w samym
centrum sezonu turystycznego
i letniej kanikuly. Na przełomie
lipca i sierpnia notuje się
szczególne nasilenie ruchu
samochodowego. W soboty i nie-
dziele drogi wjazdowe i wy-
jazdowe z Krakowa zapchane są
krajowymi i zagranicznymi
samochodami. Pomiedzy „sy-
renkami” przewijają się
„volkswageny”, polskie i wło-
skie „fiaty” oraz inne rarytasy
automobilowego sportu i tury-
styki. Na krakowskich sta-
cjach benzynowych tłok od
samego rana. Największy —
przy arteriach wylotowych
wiodących do Katowic, War-
szawy, a przede wszystkim do
Zakopanego. Etylina cieknie
do samochodowych zbiornik-
ów. Obsługa stacji na nogach
od 6 do 22. Kilka stacji pracu-
je całą dobę. Wydawałoby się,
że wszystko w najlepszym po-
rządku. Tymczasem pozorna
sprawność wygląda zupełnie
inaczej z za szyby samochodo-
wej. Głównym mankamentem
stacji benzynowych, dającym
się we znaki nie tylko kierow-
com lecz również stacyjnej ob-
słudze — jest zaopatrzenie. I
to nie chodzi o brak części za-
miennych, których sprzedaż
na stacjach nie jest wcale
prowadzona. Zaczyna się po
prostu od braku drobniaków.
Ot, tutaj nie dostarczone latek
do sklepania na gorąco, tam
znów odczuwa się chroniczny

brak świec samochodowych
lub kondensatorów oraz in-
nych akcesoriów. Obsługa sta-
cyjna rozkłada ręce, które z
kolei załamuje właściciel po-
jazdu.

Równie miła niespodzianka
czeka właścicieli sprzętu cam-
pingowego. Ze wszystkich kra-
kowskich stacji benzynowych,
tylko jedna prowadzi sprzedaż
paliwa do kuchenek turystycz-
nych. Ktoś tam widać przyjął
przekorne założenie, że więk-
szonej ilości kuchenek należy

(Dokończenie na str. 2)



Z okazji Dnia Turystyki, który
odbył się w węgierskiej miejsc-
owości Hajduszoboszlo, organizo-
wany został konkurs piękności,
będący oczywiście najpiękniejszą
atrakcją dla licznie zgromadzonej
urlopowiczów. Na zdjęciu: Ma-
gda Ledral — jedna z najładniej-
szych uczestniczek konkursu.

Richard Nixon zakończył podróż «dookoła świata»

Prezydent USA Nixon powrócił 3 bm. do Waszyngtonu, kończąc tym samym podróż „dookoła świata”. W toku 7-dniowej podróży prezydent odwiedził 6 krajów azjatyckich oraz Rumunię. W drodze powrotnej prezydent zatrzymał się na kilka godzin w Anglii gdzie odbył rozmowę z premierem brytyjskim Wilsonem.

Prasa amerykańska przynosi szereg komentarzy i informacji na temat wizyt zagranicznych prezydenta, wysuwając na czoło wizyty w Bukareszcie. Komentarze podkreślają, że Nixon jest pierwszym amerykańskim prezydentem, który odwiedził stolicę kraju socjalistycznego i od czasu Roosevelta jedynym prezydentem, który przekroczył granice państwa, rządzonego przez Partię Komunistyczną.

Dzisiejszy „Times” i inne dzienniki zamieszczają zdjęcia ze spotkania Nixona z przewodniczącym Rady Państwa SRR — Ceausescu. 3 sierpnia podpisano w Bukareszcie porozumienie o współpracy kulturalnej między Rumunią a USA. Porozumienie przewiduje otwarcie w USA biblioteki rumuńskiej i w Rumunii biblioteki amerykańskiej.

2 sierpnia br. w Warszawie podpisana została umowa o współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim w rozwoju przemysłu naftowego i gazowniczego w Polsce w latach 1971—75. Zapowiada ona kontynuację, zapoczątkowaną w 1964 r., współpracy w zakresie prac poszukiwawczych i wiertniczych za ropą naftową i gazem ziemnym na terenie naszego kraju — przy pomocy dostaw radzieckich maszyn i urządzeń oraz współpracy technicznej. Nowa umowa zakłada, że wartość związanych z tym dostaw i usług ze strony radzieckiej w przyszłej 5-letniej umowie wyniesie ok. 350 mln zł dew. Umowę — w obecności wicepremiera Piotra Jaroszewicza — podpisali: minister handlu zagranicznego — Janusz Burakiewicz i przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw stosunków gospodarczych z zagranicą — Siemion Skaczkow. Na zdjęciu od lewej: S. Skaczkow i P. Jaroszewicz. CAF



W Mielcu coraz ciaśniej

Mielec jest jednym z najgęściej zaludnionych miast w kraju, a jednocześnie o najmniejszym obszarze, zajmuje bowiem zaledwie 6,8 km kw. tj. dokładnie tyle, ile lielizy w chwili powstania... w 1457 r.

Na tej ciasnej przestrzeni licza mieszkańców w ciągu ostatnich dwudziestu kilku lat wzrosła blisko trzykrotnie i przekracza obecnie 27 tys. osób. Na 1 km kw. przypada tu ok. 4 tys. osób.

Na Bliskim Wschodzie Ofensywne akcje partyzantów Represje okupantów izraelskich wobec cywilnej ludności arabskiej

PARYŻ

Jak wynika z doniesień agencji prasowych, w niedzielę wieczorem doszło do wymiany ognia artyleryjskiego w strefie Kanału Sueskiego. Izraelski rzeźnik wojskowy przyznaje, że w wyniku tej wymiany 3 żołnierzy izraelskich zostało rannych.

PARYŻ

Izraelskie władze okupacyjne dokonują aresztowań na masową skalę, wśród ludności arabskiej. Pała aresztowań objęła wszystkie tereny okupowane przez izraelskiego najeźdźcę.

Cenny dar dla Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich

Emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego — Zygmunt Mysławski ofiarował Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie zbiór zdjęć z pierwszych chwil wyzolenia b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu — Brzezince. Autorem fotografów jest Stanisław Mucha.

Zdjęcia są oryginalnym dokumentem z „Auschwitz-Birkenau” po wygaszeniu w nim kominów krematoryjnych. Będą one przydatne w dalszym ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich.

Zbiór składa się z 40 zdjęć. Część fotografów przedstawia pracę pierwszej komisji do badania zbrodni oświęcimskich z widocznymi na nich jej członkami: Zofią Nałkowską, Janem Sehnem.

Żniwa w pełni

W powiecie bocheńskim skoszono już 80 procent zbóż

Takich żniw dawno nie było. Słońce dzień w dzień, sucha, ciepła. Zboża dojrzewają w błyskawicznym tempie i równie błyskawicznie są koszone. Wszystkie maszyny żniwne od rana do nocy są w akcji, a za to kosy można zobaczyć tylko podczas przygotowywania łańdów do żęcia, albo na małych półkach, gdzie mechaniczny sprzęt jest niemożliwy. Jak zwykle w kampanii przodują powiaty: Bochnia, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, gdzie zboża dojrzewają najwcześniej. Rolnicy tamtejsi prawie kończą już żniwa i zaczynają zwozić z pola żyto. Według ostatnich meldunków w Bocheńskim skoszono 80 proc. zbóż (w tym żyto w całości), w Brzeskim — 70 proc. Jeśli pogoda utrzyma się jeszcze przez tydzień, znikną w tym rejonie z pola ostatnie snopy.

Równoległe ze sprzętem płońwa nasila się akcja omłotowa. Gospodarze nie zapominają również o podorywkach, szczególnie w tym roku ważnych z uwagi na panującą suszę. Do żniw przystąpili także rolnicy z powiatów podgórskich. Oni jednak dopiero zaczynają pracę. Np. w pow. Limanowskim udało się skosić dopiero 10 proc. żyta.

Krakowska młodzież wzięła się do akcji „Każy kłosa na...”

Co słysząc?...

Niecodzienny prezent otrzymała para nowożeńców z miejscowości Gołania w Brazylii. Wśród ślubnych podarków znalazło się podrucone... niemowlę. Karteczka od matki wyjaśniła, że nie ma ona warunków do wychowywania dziecka i powierza je młodym małżonkom. Młodzi postanowili to dziecko zaadoptować.

WE WROCŁAWIU rozpoczęło się międzynarodowe seminarium studentów, inauguruje VI już rejs przyjaźni po Odrze, studentów Polski i NRD. W tym roku jest to jedna z centralnych uroczystości młodzieżowych dwóch krajów z okazji 25-lecia PRL i 20-lecia NRD.

W ZWIĄZKU Z 10 ROCZNICĄ podjęcia walk zbrojnych w Gwinei portugalskiej — Bissao, prowadzonych pod kierownictwem Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinei i Wysp Zielonego Przylądka Paigev — Polski Komitet Solidarności z Narodami Azji i...

Z kraju

Afryki wyraził w specjalnym oświadczeniu pełne poparcie i solidarność z bohaterką walką o wolność i godność ujarzmionego ludu tej portugalskiej kolonii.

Z PIĘKNĄ INICJATYWĄ wystąpili hodowcy pszczoł Zielonogórskiego Związku Pszczelarzy. Każdy z nich zobowiązał się oddać bezpłatnie 1 litr lipcowego miodu dla dzieci z zielonogórskiego Domu Dziecka. Placówka ta otrzymała zatem 100 litrów miodu.

G. Husak i L. Svoboda w Związku Radzieckim

Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przybył do ZSRR pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Gustav Husak i prezydent CSRS Ludwik Svoboda. Przewodzący czechosłowacy przebywać będą na krótkim wypoczynku na Krymie.

Na lotnisku w Symferopolu gości witali: Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i inne radzieckie osobistości oficjalne. Obecny był również poseł CSRS w Moskwie Władimir Koucky.

Z dokładnością do 45 metrów zmierzono odległość Ziemi od Księżyca

Na Srebrnym Globie nie ma mikroorganizmów

Ślady wody dowodem życia na Marsie?

NOWY JORK
Dzięki uzyskanemu odbiciu promieni lasera od zwierciadła, znajdującego się na powierzchni Księżyca, naukowcom z obserwatorium Lick, położonego na górze Hamilton, udało się ustalić odległość Ziemi od Księżyca.

Przedstawiciel obserwatorium — dr James Faller oświadczył na konferencji prasowej, że odległość ta w piątek wyniosła 363.153.44 km i została obliczona z dokładnością do 45 metrów. Dystans Ziemia — Księżyc jest wielkością

zmienną, zależną od rotacji Księżyca wokół Ziemi po orbicie eliptycznej. Według dotychczasowych obliczeń, odległość ta w zaokrągleniu oceniana jest na 384 tys. km. Jak wiadomo, naukowcy zamierzają ustalić odległość Ziemi od Księżyca z dokładnością do 15 cm.

WASZYNGTON
Dyrektor programu kosmicznego „Apollo” — generał S. Phillips przewiduje, że w przyszłości astronauta lądujący na Księżycu, będą mogli oddalić się o około 8 km od swego pojazdu. Armstrong i Aldrin odeszli zaledwie na 60 m od miejsca lądowania kabiny „LM”, zaś plan przewidywał dla nich oddalenie się tylko na 15—25 m.

Jednakże podczas drugiej podróży na Księżyc, która Amerykanie planują w listopadzie br., dla astronautów przewiduje się spacer najwyższej półkilometrowy.

Pierwsze wyniki badań biologicznych próbek księżycowego gruntu wykazują, że na Księżycu nie ma mikroorganizmów, a tym samym jest mało prawdopodobne, aby istniało tam życie w jakiejkolwiek postaci.

Do takich wniosków doszli uczeni w laboratorium księżycowym w Houston po stwierdzeniu, że 24 myszki, którym w czwartek zaszczepiono drobne ilości księżycowego gruntu, pozostają w dobrym zdrowiu. Szczepienia dokonano, aby przekonać się, czy próbki zawierają bakterie. Dotychczas jednak obecności mikroorganizmów nie stwierdzono.

Uczeni amerykańscy w Pasadena, którzy analizują

Utonięcia

W Międzybrodziu Białym (pow. Żywiec), wypadł z kajaka 20-letni Tadeusz Kopijasz (zam. Bielsko-Biala). Mimo akcji ratowniczej, nie udało się go uratować. Podczas kąpieli w jeziorze w Zarzeczu (pow. Żywiec), utonął 17-letni Jan Polowy (zam. w Skomlini). W Dunajcu w pobliżu Tarnowa-Swierczkowa, utopił się 25-letni Roman Marszałek (zam. w Tarnowie). W czasie kąpieli w Popradzie koło Piwnicznej, utonął 21-letni Henryk Czyciel (zam. w Krakowie).

Trzęsienie ziemi w Aleksandrii

W nocy z niedzieli na poniedziałek, aparaty sejsmograficzne, zainstalowane w ZRA, zanotowały trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w Aleksandrii. Pierwszy wstrząs trwał 15 sekund.

Bliskowschodnia agencja prasowa MENA nie podaje informacji o stratach materialnych.

Apel do kierowców

Nadmierna szybkość przyczyną tragedii na drogach 79 osób zabitych w I półroczu br.

Według ostatnich danych Ministerstwa Komunikacji, w pierwszym półroczu br. w porównaniu z tym samym okresem ub. r. nastąpił 9-procentowy wzrost wypadków drogowych. Szczególnie niepokojące jest to, że gwałtownie wzrosła liczba wypadków związanych z nadmierną szybkością poruszania się pojazdów na drogach poza terenami zabudowanymi. W tego rodzaju wypadkach zginęło w pierwszym półroczu br. 79 osób, a rannych zostało 412.

W „Lajkoniku”

1, 4, 12, 23, 28, dodatkowa 22, końcówki banderoli: czterocyfrowa 1258, trzycyfrowa 912.

KAROLINKA

16, 19, 26, 28, 38 dodatkowa 6.

Akcja ADF

Przeciwko magazynowaniu w NRF bojowych środków chemicznych

BONN
Organizacja o nazwie „Akcja Postęp Demokratyczny” (ADF) wezwała społeczeństwo zachodniemieckie do akcji protestacyjnej przeciwko magazynowaniu na terytorium Niemiec zachodnich bojowych substancji chemicznych.

W Mannheim i Hanau kandydaci ADF na deputowanych do Bundestagu kolportowali ulotki, zwracające uwagę społeczeństwa na fakt, że amerykańskie siły zbrojne magazynują bojowe środki chemiczne w rejonie tych miast. Przeprowadza się akcje zbierania podpisów pod petycją wzywającą rząd Hesji, by domagał się usunięcia magazynów z trujących substancjami z obszaru swego kraju.

Požary

We wsi Jastrzębie (pow. Tarnów), na skutek zaprzążenia ognia, spłonęły dwie stodóły. W Kisielówce (pow. Limanowa), pożar zniszczył dom należący do Stanisława Wójcika. Na skutek samozapalenia wilgotnego siano, spłonęły zabudowania gospodarcze Tadeusza Byrdka (zam. we wsi Pewel Wielka (pow. Żywiec). (hs)

Nie tylko benzyna i olej

(Dokończenie ze str. 1)

przeciwstawić niemożność ich użytkowania. Wykonuje się drobne usługi jak mycie karo-serii lub pompowania opon, ale nikt nie pomyślał by na stacjach znalazły się stoiska, w których można by się zapatrzyć w napoje chłodzące. Widocznie przyjezdni muszą pod tym względem poznać posuchę panującą w naszym grodzie. Na razie słyszy się powszechnie na stacjach benzynowych tłumaczenia: „nie do-wieźli”, „zaopatrzenie nawalilo”. Słyszysz się to zbyt często, ale jak długo można powtarzać ten sam refren wobec niepoprzanego wciąż adresa-ta? (pj)

Kronika wypadków

W ubiegłą sobotę i niedzielę w wypadkach drogowych na terenie województwa zginęły 3 osoby, a 17 zostało rannych. Śmiertelny wypadek wydarzył się m. in. w Nowym Targu, gdzie jadący z nadmierną szybkością motocyklista, 24-letni Andrzej Wapichowicz (zam. Nowy Targ), uderzył w drzewo. Na drodze w Zarzeczu (pow. Żywiec), motocyklista potracił przebiegającą przez jezdnię 6-letnią Dorotę Piecuch (zam. w tej miejscowości). Dziecko zmarło w szpitalu. W Bogonicach (pow. Tarnów), wpadł pod motocykl 7-letni Piotr Majchrowicz (zam. w tej miejscowości). Dziecko zmarło w drodze do szpitala.

Z funduszy zakładowych i dobrowolnych świadczeń załóg wyrastają pałace czasowe dla ludzi pracy

Doniosłą zdobyczą pracowniczych załóg jest fundusz zakładowy. Pewna część wypracowanych zysków i to wcale niebagatelna, gdyż sięgająca rocznie wielu milionów złotych, w każdym dobrze pracującym zakładzie przemysłowym, czy przedsiębiorstwie, nie zostaje odprowadzona do budżetu państwowego, ale znajduje się w bezpośrednim użytkowaniu załóg. Z tego funduszu znaczne sumy asygnowane są przez kolektywy zakładowe i przedsiębiorstwa na stworzenie zaplecza wypoczynkowego.

Dobry początek dało tu swego czasu **Krak. Przedsiębiorstwo Budown. Przemysłowe** asygnując z funduszu zakładowego (zasilonego dobrowolnymi świadczeniami finansowymi załogi, wspartymi jeszcze piękną akcją bezpośredniej pomocy) potrzebne środki na zakup, adaptację i urządzenie własnego ośrodka wypoczynkowego w Zawoi. O atrakcyjności tego ośrodka decyduje jego lokalizacja na skrajcu wspaniałych lasów, i stóp Babiej Góry. Dodatkowy walor stwarza sąsiedztwo nowo wybudowanej, wspaniałej widokowo drogi Zubrzyca - Zawoja - Krowiarki, stanowiącej fragment wielkiego szlaku beskidzkiego. „Lajkonik” w Zawoi należy do najbardziej wzorowo prowadzonych domów wypoczynkowych. W sąsiedztwie domu, na brzegu górskiego strumienia, kolonia domków campingowych pozwala na przyjęcie większej ilości wczasowiczów w okresie letnim. Ten sposób spędzania urlopów cieszy się zwłaszcza szczególnym powodzeniem u młodzieży.

Już od roku czynny jest też obiekt wypoczynkowy **Krak. Przedsiębiorstwa Instal. Sanitarnych i Elektrycznych**, w Piwnicznej. W architekturze tego budynku nawiązano w sposób niezwykle interesujący do tradycji regionalnego budownictwa, nie zapominając

o nowoczesności, która wyraża się superkomfortowym wyposażeniem. Jak przystało na ten teren tysiąca kwitnących jabłoni, dom wypoczynkowy „Stefanka” stoi w starym, pięknym sadzie, z którego tylko krok do sosnowego lasu i Popradu.

Z wiosną w bież. roku ukończona została budowa okazałego ośrodka wypoczynkowego w Muszynie, którego gospodarzem jest załoga nowohuckiego „Elektromontażu”, a z którego korzystają także wszystkie bratnie przedsiębiorstwa elektromontażowe z całego kraju. Słoneczne pokoje z balkonami, przepiękna jadalnia, świetlica, zaciszne, przeszklone hale, uroczyste tarasy... Wszędzie pełno kwiatów, zieleni.

W ramach obchodów 15-lecia nowohuckiego „Instalu” otwarty został uroczysto w Rabce ośrodek wypoczynkowy dla załogi przedsiębiorstwa - jubilat. Na zakup i adaptowanie willi poszły i tutaj środki z funduszu zakładowego, dobrowolnego opodatkowania się pracowników, którzy nie oszczędzili także pracy społecznej. Na szczególne podkreślenie zasługuje pomoc ze strony kobiet zatrudnionych w „Instalu”, które zagospodarowały i urządziły wnętrza. I tutaj wczasowicze przebywają w luksusowych warunkach.

Wspaniałym, nowym akcentem architektonicznym starego Krościenka staje się nowo wznoszony wielki ośrodek wypoczynkowy **Przedsiębiorstwa Przem. Bud. Huty im. Lenina**. Zlokalizowano go na stoku nasłonecznionego wzgórza, z jednym w swoim rodzaju widokiem na Pieniny i Dunajec. Inwestycje prowadzi się etapowo. Pozwala to na częściowe oddawanie kolejnych pawilonów do użytku. Oficjalnie otwarcie pierwszych, nastąpi w najbliższych dniach. Znajdują się tu przepiękne pomieszczenia mieszkalne, wspaniale urządzone stołówka, świetlica, pokój zabaw dla dzieci. Także i ten ośrodek zalicyć wypadła do najwspanialszych, jakie zlokalizowane zostały w okresie władzy ludowej dla ludzi pracy w najbardziej atrakcyjnych zakątkach naszej ziemi krakowskiej. (bp)

Nowości wydawnicze

Nakładem WYDAWNICTWA LITERACKIEGO w Krakowie ukazały się następujące nowe pozycje:

Janina Bieńczakówna. Mieszczanństwo krakowskie XVII wieku. Str. 185. Cena 25. W oparciu o nie wykorzystane dotychczas dokumenty autorka pokazuje nam strukturę socjologiczną miasta, stan majątkowy jego mieszkańców, życie codzienne mieszczan krakowskich i kazimierskich, ciekawe incydenty związane z walką między popółstwem i patrycjatem.

Lech Grabowski. Kształt i tworzywo. Str. 276. Cena 24.— Eseje o polskiej rzeźbie współczesnej, napisane w latach 1956—1967.

Kazimierz Biernacki. Józef Węgrzyn. Str. 214. Cena 30.— Monografia poświęcona jednemu z najwybitniejszych aktorów polskich lat międzywojennych.

Andrzej Wasilewski. Cywilizacja i literatura. Str. 242. Cena 18.— Zbiór esejów. Jerzy Wittlin. Vademecum szefa. Str. 232. Cena 25.— Satyryczne porady dla szefa na różne okazje ich służbowego życia. Marian Czepiec. Marsz korników. Str. 50. Cena 10.— Wiersze. Rafał Wojaczek. Sezon. Str. 74. Cena 10.— Wiersze. Jan Brzękowski. Erotyki. Str. 60. Cena 15.— Wiersze. Bolesław Taborski. Głos milczenia. Str. 70. Cena 15.— Wiersze. Franciszek Surowska-Brzegowska. Słowa elementarne. Str. 83. Cena 15.— Wiersze. Kornel Makuszyński, Marian Walentynowicz. Przygody Koziołka Matołka. Str. 90. Cena 35.— Książka dla małych dzieci. Halina Szayerowa. Kapelusze pełen bajek. Cena 22.— Wiersze dla małych dzieci.

Jednym zdaniem

ZAKOŃCZYŁ SIĘ pierwszy turnus młodzieżowych letnich kolonii; w tych dniach wyjechali z Krakowa na wczasy młodzieżownicy drugiego turnusu. (1)



W okresie upałów uliczne wodotryskowe poidełka cieszą się dużym powodzeniem wśród zwiedzających Kraków dzieci. Fot. J. Lewicki

Dobry start do II półrocza w dziedzinie eksportu

Zakłady przemysłowe regionu krakowskiego wykonały w 107 proc. plan eksportu za I półrocze bież. roku (ponad 46 proc. przypadało na kraje kapitalistyczne).

Korzystniej od analogicznego okresu 1968 r. wypadła struktura towarów przeznaczonych dla zagranicznych odbiorców. Odnosi się to szczególnie do artykułów grupy I (maszyny i urządzenia) oraz grupy IV (towary konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego, takie jak obuwie, konfekcja, pralki, czy telewizory). Równocześnie nastąpił niewielki spadek eksportu surowców i półfabrykatów (grupa II) przy pewnym wzroście eksportu artykułów rolnospożywczych (III grupa), głównie przetworstwa owocowo-warzywnego, runołsne i pierze.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
* 20 — Klub MPiK, ul. Jagiellońska 1 — impreza z okazji 25 rocznicy śmierci K. K. Baczyńskiego. Udział wezmą: Ewa Demarczyk, Z. Kopiećny z zespołem, J. Nowak i red. O. Jędrzejczyk. Zaproszenia wydaje Czytelnia Klubu.

Z kroniki MO

Wybitnego pecha miała Helena E. z Szafar. Na jarmarku w Nowym Targu skradziono jej 48 tys. zł. Kobieta zawiadomiła milicję. Po dwudniowych dochodzeniach zatrzymano podejrzana o dokonanie tego przestępstwa Wacławę R. zam. w Krakowie. Pieniądzy jednak do tej pory nie udało się odzyskać. (hs)

Poczet

królów polskich w albumowym wydaniu

Już schodzą z maszyn drukarskich egzemplarze pięknego kolorowego albumu „Poczet królów polskich” według J. Matejki. Album otwiera wstęp pióra Jana Parandowskiego, po czym następują duże reprodukcje dzieł Matejki. Oczywiście przy każdym panującym jest obszerna nota biograficzna.

Warto dodać, że oprócz postaci królów album zawiera bardzo ciekawie pomyślane reprodukcje orłów polskich z różnych epok. Są tu orły z dokumentów, pieniędzy i zabytków, przy czym najwięcej ich pochodzi z Krakowa i Ziemi Zachodnich.

„Poczet” ukazuje się nakładem krakowskiego Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego.

Kto może zwolnić chorego studenta od odbywania praktyki robotniczej

Minister zdrowia i opieki społecznej zarządził z dnia 23 lipca 1969 r. wydział zmianę w trybie wydawania orzeczeń lekarskich o niezdolności studenta do pracy fizycznej.

W myśl tego zarządzenia jedną instancją uprawnioną do wystawiania zwolnień z praktyki robotniczej dla studentów — w tym także osób przyjętych na studia w 1969 r. — jest wyłącznie komisja lekarska działająca w zakładzie społecznego służby zdrowia w miejscu zamieszkania studenta, bądź też przy odpowiedni studenckiej w miejscu studiów.

Nie udała się wyprawa

Dwaj nieletni podopieczni Państwowego Zakładu Wychowawczego w Pilicy (pow. Głusz) — Wojciech N. i Jan Sz. — ukradli samochód marki „warszawa” i ruszyli nim „w Polskę”. Podróż zakończyła się na ulicach Krakowa, gdzie młodocianych poszukiwaczy przyciągnął zatrzymała milicja. (hs)



Zwolnienie przez sąd

Rencista B. zgłosił sprawę sądową i w związku z tym wpłacił w kasie Zespołu Adwokackiego za zastępstwo prawne 200 zł, a następnie opłaty stemplowe. Wydał mi się jednak, że był to zbyt drogi wydatek, ponieważ komornik sądowy — już po procesie — poinformował mnie, że renciści są zwolnieni od wszelkich opłat sądowych.

Informacja ta jest nieścisła: fakt pobierania przez daną osobę renty czy emerytury nie powoduje jeszcze automatycznego zwolnienia od kosztów sądowych. Zwolnień takich — dla konkretnej osoby i w konkretnej sprawie, na umotywowany wniosek zainteresowanego — udziela Sąd w formie specjalnego postanowienia. Dotyczy to przede wszystkim opłat sądowych, jeśli zaś chodzi o opłaty za zastępstwo adwokackie, to Sąd może — lecz nie musi — ustanowić dla danej osoby bezpłatnego zastępcę-adwokata. (JP)

Za mało lat pracy

W. L. Jestem pracownikiem fizycznym z 10-letnim stażem pracy. Obecnie kończę 60 rok życia i kierownik chce mnie zwolnić twierdząc, że w tym wieku powinienem iść na emeryturę. Czy ma rację?

Wiek Pani stwarza podstawę do przejścia na emeryturę, ale aby ją otrzymać konieczne jest 20 lat pracy, a Pani ma ich tylko 10. W tej sytuacji może się Pani starać jedynie o rentę inwalidzką, o ile komisja lekarska ZUS zakwalifikuje Panią — po zbadaniu — do jednej z trzech grup inwalidzkich. (mar)

Urlop bezpłatny a wypoczynkowy

Wanda F. Od 1 lutego 1968 do 31 stycznia 1969 przebywałam na bezpłatnym urlopie macierzyńskim. Zakład pracy twierdzi, iż urlop wypoczynkowy w bieżącym roku nie należy mi się, ponieważ w tym roku korzystałam z urlopu bezpłatnego.

Zakład pracy nie ma racji. W myśl art. 25 nowej ustawy o urloпах do okresu, od którego należy mi się, ponieważ w tym roku korzystałam z urlopu bezpłatnego, udzielił pracownicy opiekuńczej się małym dzieckiem. (JP)

Dwie role główne

Z. B. Uprzejmie proszę o odpowiedź, kto w filmie „Gdzie jest generał?” grał główną rolę?

Dwie równorzędne, główne role w filmie polskiej produkcji „Gdzie jest generał?” kreowali aktorzy: Elżbieta Czyżewska i Jerzy Turek. (mar)

Zawieszenie nie zagraża

Cz. L. Czy rencista pracujący na pół etatu z wynagrodzeniem 750 zł miesięcznie może bez obawy zawieszenia renty wykonać prace zleczone, płatne kwartalnie w wysokości 750 zł?

Owszem, może gdyż będzie to zgodne z przepisami, a zatem zawieszenie renty nie zagraża. (mar)

Odpowiedzialni rodzice

Tadeusz S., Dziecko moich sąsiadów bawiąc się na podwórku przewróciło mój rątczyk — który w wyniku tego został uszkodzony. Kto powinien tę szkodę pokryć? Rodzice dziecka kategorycznie odmówili.

Rodzice są w tym wypadku odpowiedzialni za szkody, wyrządzone przez ich dziecko. W braku doświadczenia rodzica, może Pan swych roszczeń odszkodowawczych dochodzić nawet na drodze sądowej. (JP)

Pocztalion prosi...

...swoich Czytelników o podawanie nazwisk i adresów do wiadomości redakcji, gdyż w niektórych sprawach będzie odpowiadał listownie. Duży napływ listów nie pozwala nam na publikowanie wszystkich odpowiedzi. (JP)

Co — Gdzie — Kiedy?

Sala 14.45, 17.15, 20 „Bohaterowie Telemarku” (ang. l. 14). Światowid 15.45, 18, 20.30 „Na tropach sokola” (NRD, l. 14). M. Sala 15, 17, 19 „Za frontem” (ZSRR, l. 11). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Koniec barona Ungera” (ZSRR, l. 14).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK
16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 Opowieść ze świata zwierząt, 17.25 Echo stadionu — mag. sport., 17.45 Kronika, 18.19 „Eureka” — rajd reporterów, 18.50 Sylwetki X Muzy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Teatr TV: A. Miller — „Śmierć komiwojażera”, 21.35 Panorama literacka, 22.15 Dziennik, 22.45 Program na jutro.

WTOREK

10 „Jak się masz Veró” — film węg., 16.45 Program dnia, 16.50 Dziennik, 17 „Slabing” — film dokument., 17.15 TV Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Jak się masz Veró” — film węg., 21.40 Kontakt, 22.10 Dziennik, 22.35 Program na jutro.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Muzea-wystawy

Krzysztofory, Rynek Gł. 35 i Galeria Krzysztofory, Szczępańska 2: Wystawy plakatu krakowskiego (9—15), Muzeum Historyczne — Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru

Apteki

Kościuszki 18 (tlen), Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, pl. Boh. Getta 11, Floriańska 15, N. Huta: os. Teatralne 28 (tlen), Centrum A bl. 3 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Radio

PONIEDZIAŁEK
17.00 „Start 68”, 18.00 Skrzynka interwencji, 18.20 „Sonda” — dźwiękowy przegląd wydarzeń społ.-ekonom. 19.17 Nowiny i nowinki muzyczne. 19.30 „Potop” — pow. H. Sienkiewicza. 20.05 Echa europejskich festiwali muzycznych — Lugano 1969. 21.11 Notatnik kulturalny. 21.30 D.C. koncertu 22.27 Wiadomości sport. 22.30 „Jazz” — magazyn Polskiej Federacji Jazz. 23.00 Pół godziny rytmów tan. i piosenek. 23.30 Zespół „Metrum”.

WTOREK

6.40 „Opinie ludzi partii”. 6.50 Muzyka i aktualności. 7.50 Piosenka sierpnia. 7.54 Muzyka. 8.05 Temat dnia. 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publ. i Studiów Programowych. 8.45 „W rytmie dixie”. 9.00 Polska kapela. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 10.15 Przeboje na 34. 10.25 Kto się z czego śmieje. 10.55 „Z dawnych i najnowszych kart muzyki polskiej”. 12.40 Muzyka rozrywkowa. 13.20 Aud. literacka. 13.40 „Szkice piórkami” — opowiad. W. Bielowa. 14.05 Koncert ork. PR. 14.45 Pieśni Warmii i Mazur. 15.00 Fragmenty duńskiego organisty Knuta Vada. 15.30 „Włoskie canto”.

Remis Garbarni z tarnowską Unią 1:1

GARBARNIA — UNIA TARNÓW 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Paciorek w 33 min., dla gości — Horba w 60 min. gry. Sędziował p. Stachura z Katowic. Widzów ok. 5 tys.

GARBARNIA: Kierdaj, Kurek, Karpel, Szlachetka, Konopka, Kucharczyk (od 70 min. Skimina), Paciorek, Weiss, Jasiówka (od 45 min. Kwiatkowski), Odsterczył, Pietruszka.

UNIA: Seylhubert, Górka, Mazurek, Burkat, P. Błaga, Oratowski, Horba, Tutaj, Grębosz (od 46 min. H. Błaga), Kulpa (od 61 min. Bucki), Rak.

Remis nie krzywdził w zasadzie żadnej ze stron, choć rozczarował kibiców z Ludwinowa. Goście mieli kilka dogodnych pozycji sam

na sam z bramkarzem, natomiast gospodarze nie wykorzystali rzutu karnego. Było to w 62 min. spotkania, kiedy będący w pozycji strzałowej Odsterczył został zbyt ostro zaatakowany przez Mazurka i sędzia odgwizdał przewinienie. Egzekutorem rzutu karnego był Kucharczyk. Strzelił słabo i niecelnie (piłka potoczyła się obok słupka).

W pierwszej części spotkania gospodarze ruszyli z animuszem do ataku i zepchnęli gości na ich połowę boiska. Nie znaczy to, że tarnowianie nie kontratakowali... Wystarczy tylko wspomnieć, że Grębosz kilka razy znalazł się w dogodnej pozycji strzałowej a dwukrotnie spudłował będąc nawet sam na sam z Kierdajem. Bramkarz gospodarzy miał swój dobry dzień, chociaż później w jednej sytuacji zachował się jak junior i dopuścił do utraty bramki. Ale nie uprzedzajmy faktów.

Ataki „garbarzy” nie były zbyt skoordynowane, chociaż widać, iż próbują wreszcie stosować rzuty piłki, rezygnując z „krakowskiej szkoły”. W 17 min. Kurek wymanewrował przeciwnika i zacentrował na pole karne, gdzie piłkę przejął na głowę Kucharczyk, lecz strzelił niecelnie. W 24 min. spudłował również Weiss, a w chwili później Paciorek zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału. Wreszcie w 33 min. po kornerze, piłkę przejął na głowę Paciorek i ubiegając bramkarza skierował piłkę do bramki 1:0 dla gospodarzy! W kontrataku gości nie wykorzystali wspomnianych na wstępie sytuacji.

II liga

Garbarnia—Unia Tarnów 1:1, Stal—Śląsk 3:0, MZKS Gdynia—Górniki 2:0, Włókniarz—ROW 0:2, Unia—EKS 0:1, Unia Racibórz—Olimpia 3:1, Arkonka—Motor 0:1, Mecz: Hutnik—Zawisza został przełożony.

TABELA

1. Stal	1	2	3-0
2. Unia Racibórz	1	2	3-1
3. MZKS Gdynia	1	2	2-0
4. ROW	1	2	2-0
5. EKS	1	2	1-0
6. Motor	1	2	1-0
7. GARBARNIA	1	1	1-1
8. UNIA TARNÓW	1	1	1-1
9. Arkonka	1	0	0-1
10. Unia	1	0	0-1
11. Olimpia	1	0	1-3
12. Górnik	1	0	0-2
13. Włókniarz	1	0	0-2
14. Śląsk	1	0	0-3
15. HUTNIK	—	—	—
16. Zawisza	—	—	—

Z oszczepem, aparatem fotograficznym i karabinem w ręce

EUGENIUSZ LOKAJSKI był jednym z najlepszych polskich lekkoatletów w okresie międzywojennym. Jako pierwszy z Polaków przekroczył zacinaną wówczas granicę 70 m w rzucie oszczepem. W 1936 roku, tuż przed Olimpiadą w Berlinie, E. Lokajski uzyskał w rzucie oszczepem doskonały wynik — 73,27 m. Rezultat ten był trzecim wynikiem na świecie. Mimo poważnej kontuzji, E. Lokajski startował na Olimpiadzie, zajmując siódme miejsce. Druga, obok sportu, pasją Lokajskiego był aparat fotograficzny. Nie rozstawał się z nim nigdy i wszędzie robił zdjęcia.

W ubiegłym tygodniu wszyscy sympatycy sportu w Polsce oglądali przez dwa dni na ekranach telewizorów wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne między reprezentacjami Ameryki i Europy. W czwartek, na półtorę godzinę przed transmisją ze Stuttgartu TV nadada krótki, kilkunastominutowy film pt. „Gienek”. Nie był on specjalnie wcześniej reklamowany i dlatego obawiam się, że tylko znikoma ilość osób oglądała ten doskonały film, a na pewno znikomą procent z tych, którzy oglądali transmisję z meczu Ameryka — Europa. A szkoda! Wielka szkoda!

Film rozpoczyna się i kończy tą samą sekwencją: zawodnik stoi na rozbiegu z oszczepem w ręce, biegnie, wyrzuca oszczep, który sypie wysoko w powietrze, a następnie opada lukiem i wbiaja się w murawy stadionu. „Gienek” to właśnie Eugeniusz Lokajski — doskonały sportowiec i wielki bohater. Zrealizowany przez Jana Lomnickiego film przedstawia w olbrzymim skrócie jego życie. Najpierw sukcesy sportowe — sylwetka sportowca, który był wzorem skromności i koleżeństwa, a później walka ze znaną wszystkim okupantem hitlerowskim. Eugeniusz Lokajski, gdy uzbuchło Powstanie Warszawskie, pozostawił oszczep na boku, do jedynego wziął karabin a do drugiej aparatu fotograficznego. Walczył i robił zdjęcia, które dziś są dokumentem tragicznej i bohaterstwa walki. 4 września 1944 roku „Gienek” poniósł śmierć z rąk hitlerowców.

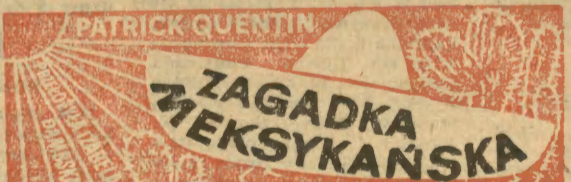
Oglądając ten film a trochę później transmisję z meczu Ameryka — Europa Pojednaliśmy najlepszych aktualnie na świecie lekkoatletów pozostawia w cieniu. Widziałem Eugeniusza Lokajskiego jak rzucił oszczepem, widziałem jak walczył z wrogiem i ginie w Powstaniu. (kas)

Kiedy przecisnąłem się przez tłum, poczułem w pewnej chwili, że całą fiestę ogarnął nagle jakiś szal. Publiczność, zgromadzona po drugiej stronie placu, za katedrą, zaczęła wznosić okrzyki. Nagle z wąskiej uliczki wiodącej na plac, wypadł mężczyzna i zaczął biec w kierunku środka placu. Na ramionach i głowie osadzona miał potężną głowę byka, z którego rogów tryskały tysiące iskier. Przypomniałem sobie wówczas, że każda fiesta w Santa Prisca kończy się tak zwanym „Toro de fuego”, czyli „Gorejącym bykiem”. Czuję, że i mnie udziela się podniecenie tłumów.

A „Toro de fuego” stał sam na rynku pośród otaczającego go szalonego tłumy. Tryskające z rogów iskry ustawicznie zmieniały kolor. Raz były to gwiazdy czerwone, raz niebieskie, to znnowu żółte, wreszcie rozspalyły się deszczem srebra. Naśladując atakującego byka, człowiek rzucał się w tłum, który ustępował przed nim, krzycząc i śmiejąc się. Iskry spadały na widzów, podobne do jakiegoś srebrnego deszczu. W ich świetle głowa byka przypominała mi nagle coridę i Sally z błyszczącymi oczami, bijącą frenetycznie brawo. „Piękno i krew, Piotrze!... Balet śmierci. W tym kraju śmierć odgrywa dominującą rolę we wszystkich świętach ludowych i dlatego są one tak podniecające... śmierć...”

Ale przypomniałem sobie także, że muszę przecieć koniecznie odnaleźć Mariette. Wpadłem więc w pierwszą boczną uliczkę, skąd już spokojnie doszedłem do baru Paeo. W lokalu tym podejmowano klientów na górce, na szerokim tarasie, wychodzącym na Zocalo. Zakład ten miał aspiracje do wytworności i elegancji, dlatego też odwiedzany był licznie przez cudzoziemskich turystów.

Kiedy wchodziłem, orkiestra grała fortissimo, starając się zagłuszyć organy Wurlitzera na dole. Stąd hałas nie do opisania.



W małym wewnętrznym baraku na górce było już sporo ludzi. Kilka Amerykanek, z wyglądu nauczycielek, wyginalo się w takt czegoś, co miało być chyba rumbą i przytulało do meksykańskich chłopców, pięknych i zdeprawowanych. Inni goście siedzieli pod szeroko otwartymi oknami, wychodzącymi na taras. Poszukałem wzrokiem ciemnej głowy Marietty.

Nie było jej w barze, wyszedłem więc na taras. Tam w dole, na placu, byk w dalszym ciągu szalał i szarżował na widzów. Ich krzyki i organy Wurlitzera zagłuszały orkiestrę lokalną. Przed twarzą przelatowały mi od czasu do czasu iskry.

Natychmiast zobaczyłem Mariette. Siedziała sama przy narożnym stoliku i miała przed sobą butelkę tequili. Pod ogniem różnokolorowych fajerków twarz jej jak gdyby drgała i zmieniała się co chwila. Odwrócona do mnie profilem, spoglądała na plac, a potem na czerwone dachówki domu sąsiadującego z tarasem.

— Marietto!
Zwróciła głowę w moją stronę, a przy tym ruchu różnokolorowe światła zadrgały na jej włosach. Ubrana była w zieloną bluzkę i białą spódniczkę, elegancką, chociaż trochę już niemodną — tak ubierały się kobiety w Antibes, tuż po pierwszej wojnie światowej. Zielona barwa bluzki nadawała jej oczom odcień laurowych liści. Marietta patrzyła

Na znak protestu

We francuskiej miejscowości Bourg Saint Maurice rozpoczęły się mistrzostwa świata w slalomie i zjeździe kajakowym. Ponieważ organizatorzy imprezy zamierzali rozegrać zawody w warunkach dyskryminujących sportowców NRD, kajakarze NRD, Polski i ZSRR na znak protestu wycofali się z mistrzostw.

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych

otwarta
WCZORAJ na centralnym stadionie w Kijowie nastąpiło uroczyste oficjalne otwarcie II Letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, poświęconej 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Uroczystość otrzymała niezwykle atrakcyjną oprawę. Na stadion wkroczyło 40 fanfaryzystów a tuż po nich 400-osobowa orkiestra miejscowego garnizonu wojskowego. Równocześnie 5 tys. żołnierzy zajmujących sektory naprzeciwko trybuny honorowej tworzyło za pomocą kolorowych prostokątów różne hasła i symbole. Za orkiestrą weszły na płytę boiska delegacje 11 krajów biorących udział w kijowskich zawodach. Chorałym pięknie prezentującej się olimpijskiej ekipy był mistrz olimpijski w strzelectwie mjr Józef Zapędzki. Przy dźwiękach hymnów narodowych na stadion wjeżdżały na samochodach państw. Polską przywodził trener naszych cieżarowców mgr Klemens Roguski.

Sparringowy mecz piłkarzy Cracovii

PIŁKARZE Cracovii rozegrali wczoraj towarzyski mecz z czołową drużyną ligi międzyokręgowej — Górnikiem Radlin. Zwyciężyła Cracovia 3:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla Cracovii — Spizak w 55 i 56 min. oraz Sarnat w 79 min. dla Górnika — Sacher w 20 min. Sędziował p. Suchanek z Krakowa. Widzów około 3 tys.

CRACOVIA: H. Jajocha, Mikolajczyk (Chemicz), Kubik, K. Jajocha, Kurek (Antezak), Niemiec, Joczys, Zuśka, Spizak, Sarnat, Szymczak.

GÓRNIK: Goliwas, Hibner, Herman, Szweda, Vorreiter, Wolny (Hola), Sowa, Figler, Stabrąwa, Sacher (Dolezych), Klma.

Trudno byłoby po wczorajszym meczu wystawić cenzurki poszczególnym zawodnikom oraz przeprowadzić ocenę całego zespołu. Mijałoby się to zresztą z celem. I to z kilku powodów. Sparring z Górnikiem Radlin był jednym z elementów przygotowań do sezonu. Ponadto drużyna nie wystąpiła w pełnym składzie (bez Rewilaka i Stroniarza), a przeciwnik reprezentował przeciętny poziom.

Przez pierwsze 10 minut piłkarze Cracovii grali szybko i w tym okresie przeprowadzili kilka pomysłowych akcji, później jednak zwolnili grę i zaczęli popełniać

stare błędy: przetrzymywanie piłki, niedokładnie podawanie etc. Wykorzystali to zawodnicy Radlina, którzy zdobyli prowadzenie. W drugiej części spotkania gospodarze, niestety, tylko okresami przyspieszały tempo gry. I wtedy dochodziło do groźnych sytuacji pod bramką Górnika. Białoczerwoni zdobyli trzy bramki, a na dobrą sprawę mogło być ich jeszcze więcej.

Na marginesie wczorajszego meczu nasuwa się jeszcze jedna uwaga, tym razem pod adresem rzekomych(?) kibiców: Niewybredne, złośliwe okrzyki nie mają nic wspólnego z dopingiem sportowym! (kas)

Udał się rewanż piłkarzom VSS Koszyce

W MECZU piłkarskim w ramach rozgrywek o Puchar Lata VSS Koszyce pokonały Wisłę Kraków 4:0 (3:0). Bramki zdobyli: Danko 2 (w 13 i 25 min.), Boros 1 (w 30 min.) oraz Straus 1 (w 52 min.). Sędziował p. Fercher z Austrii.

WISŁA: Gonet, Szymanowski, Wójcik, Musiał, Polak, Kawula, Lendzion, Hausner, Krawczyk (od 56 min. Kotłarczyk), Studnicki, Skupnik.

Piłkarze Wisły, którzy na tydzień przed zakończeniem rozgrywek grupowych w „Pucharze Lata” zapewnili sobie pierwsze miejsce i premię, nie przywiązywali specjalnego znaczenia do występu w Koszycach. Mieli wręcz zaleconie odczekać się i nie wdawać w ostrą grę, mogącą spowodować jakąś przypadkową kontuzję na tydzień przed inauguracją rozgrywek ligowych. Zdecydowano się nawet nie wystawić Stroniarza i Adamusa — dwóch czołowych zawodników.

Mecz toczył się pod dyktando gospodarzy, którzy potrakowali go prestiżowo i zrewanżowali się za poniesioną porażkę w Krakowie. Walczyli nadzwyczaj ambitnie nie zrażając się wręcz fatalnym stanem boiska. Należy tu podkreślić, że na krótko przed rozpoczęciem spotkania nad Koszycami przeszła silna burza, a

powierzchnia boiska była grząska i śliska. Szturm gospodarzy przyniósł im powodzenie już w 13 min., kiedy to Danko uzyskał prowadzenie. W chwili później zdobywca bramki próbował wywołać cyskę, przypisując Szymanowskiemu złośliwy faul. Na szczęście incydent szybko zażegnano. Ataki gospodarzy przyniosły im dalsze bramki. Po zmianie stron krakowianie starali się nie dopuścić do wyższej porażki, likwidując akcje ofensywne gospodarzy.

W drugim meczu grupy VIII Esbjerg przegrał z Lierse 0:2.

A oto końcowa tabela tej grupy:

1. WISŁA	6	9	10-7
2. VSS Koszyce	6	8	14-8
3. Lierse	6	7	11-6
4. Esbjerg	6	0	2-12

Krakowskie siatkarki w finale

W KRAKOWIE zakończył się półfinałowy turniej siatkarek w ramach Centralnej Spartakiady Młodzieży. W turnieju zwyciężyła reprezentacja województwa wrocławskiego, która wygrała wszystkie spotkania, tracąc zaledwie jednego seta.

Wczoraj odbył się decydujący mecz między reprezentacją Krakowa i Zieloną Górą. Zwycięzca tego meczu awansował do finału Spartakiady. Spotkanie, szczególnie w trzech pierwszych setach, było bardzo zacięte. Krakowianki wygrały pierwszego seta 17:15, w drugim natomiast popełniły wiele błędów i przegrały 11:15. W trzecim secie reprezentacja naszego miasta prowadziła już 10:2. Siatkarki Zielonej Góry grały ambitnie i doprowadziły do wyniku 11:10 dla Krakowa. Kolejne cztery punkty zdobyły jednak krakowianki, które wygrały tego seta 15:10. Ostatni, czwarty set był już formalnością, reprezentantki Krakowa posiadały zdecydowaną przewagę i wygrały 15:3. Końcowy wynik 3:1 dla Krakowa, w setach: 17:15, 11:15, 15:10, 15:3. W drugim wczorajszym meczu Opole pokonało Kielce 3:1 (11:15, 15:3, 15:13, 15:0). W sobotę uzyskano wyniki: Zielona Góra — Kielce 3:0 (15:2, 15:6, 15:5), Wrocław — Opole 3:0 (15:3, 15:5, 15:0).

A oto tabela turnieju:

1. Wrocław (woj.)	4	4	12-1
2. Kraków	4	3	9-4
3. Zielona Góra	4	2	8-6
4. Opole	4	1	5-10
5. Kielce	4	0	1-12

Do finału Centralnej Spartakiady Młodzieży zakwalifikowały się: Wrocław i Kraków. (kas)

Sukces żużlowców

W LENINGRADZIE odbył się żużlowy półfinałowy turniej o drużynowe mistrzostwo świata. Do finału zakwalifikowały się reprezentacje Związku Radzieckiego i Polski. Oto wyniki końcowe turnieju: 1. ZSRR 41 pkt., 2. Polska 35 pkt., 3. NRD 10 pkt., 4. CSRS 9 pkt. Dla naszego zespołu najwięcej punktów zdobyli: Wyglenda i Jancarz po 10, Podlecki 9.

ZE ŚWIATA

BUDAPEST. W międzynarodowych meczach lekkoatletycznych juniorów Polska — Węgry, wygrała Polska w konkurencji juniorek 63:52 i w konkurencji juniorów 107,5:93,5.

ESSEN. Po zwycięstwie nad NRF 89:58, polskie juniorki zakwalifikowały się do finałów mistrzostw Europy w koszykówce.

LONDYN. Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Nikiejuk wygrał rzut oszczepem wynikiem 85,06 m.

W. Matusiak wygrał Tour de Pologne

W LUBLINIE zakończył się kolarski wyścig dookoła Polski. W punktacji indywidualnej zwyciężył Wojciech Matusiak 44.00,58 przed Hanusikiem 44.06,23 i Szurkowskim 44.06,25. Dobrze spisali się kolarze krakowscy: Stachura zajął siódme a Magiera dziesiąte miejsce. W drużynowej punktacji okręgowy zwyciężyła Warszawa przed Krakowem i Poznaniem.

Szczypiornistki Krakowa na ostatnim miejscu

W NOWEJ HUCIE zakończył się półfinałowy turniej szczypiornistek w ramach Centralnej Spartakiady Młodzieży. Niestety, reprezentantki Krakowa wypadły słabo i zajęły w nim dopiero czwarte miejsce. Po piątkowej porażce z Kossalinem krakowianki przegrały w sobotę z reprezentacją województwa wrocławskiego 9:12 (4:6), a wczoraj doznały kolejnej porażki z reprezentacją Katowic 9:11 (7:5). Pozostałe wyniki: Katowice — Kossalin 9:7, Wrocław (województwo) — Kossalin 10:7.

A oto tabela:

1. Katowice	3	6	29-23
2. Wrocław (woj.)	3	4	27-25
3. Kossalin	3	2	27-27
4. Kraków	3	0	26-36

REPREZENTACJA województwa krakowskiego w piłce ręcznej dziewcząt zajęła pierwsze miejsce w półfinałowym turnieju, który odbył się w Gdańsku. Oto wyniki: Kraków — Bydgoszcz 20:3, Kraków — Gdańsk 6:7, Kraków — Warszawa 18:7, Kraków — Wrocław 6:3.

DO FINAŁU Centralnej Spartakiady Młodzieży zakwalifikowała się również reprezentacja Krakowa w piłce ręcznej mężczyzn. Krakowianie zremisowali z Warszawą 12:12 i z Lublinem 18:18 oraz pokonali Wrocław 30:11.

(Ciąg dalszy nastąpi)